OKÓLNIK 18ty.
1855.

CENTRALIZACYA
TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO
DO
OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele!

Wypadki spieszą—a powtórne, przewlokłe głosowanie jeszcze nowego składu Centralizacyi nie uzupełniło. Przydanie bowiem jednego, w nieobecności zmuszonéj drugiego z nowowybranych członków, nie ułatwiło dotąd zawiązania małego nawet kompletu.

Wypadki spieszą. Sebastopol upadł, a Moskwa o pokój nie błaga na klęczkach dworów sprzymierzonych, które narodom w zdobyciu Sebastopolu pokój obiecywały. Ludy widzą w niém owszem przedłużenie wojny bez końca, królewskich obietnic kłamliwość, a zawodność dyplomatycznyh rachub. Widzą że rozstrzygnienie dzisiejszego sporu do nichże samych należy, a więc obliczają swe siły, aby gdy daném będzie hasło, znalazły się przygotowanemi. A ta gotowość, to usposobienie powszechne nie uszły baczności rządów. Zapobiedz ruchom ludowym, utłumić je, to głównêm ich pragnieniem, to celem, to powodem wszystkich ich zdrad i matactw i zbrodni i błędów; to było powodem wystawienia na rzeź własnych wojsk na Krymie, wpuszczenia Austryi do Księstw naddunajskich, targów wiedeńskich, błagania nikczemnego o pokój.... napróżno, wszystko napróżno!—Pokoju nie wybłagali. Czemu więc zawarciem pokoju nie mogli zapobiedz, to zamierzają spaczyć, oszukać, usidlić i na korzyść swojéj zachowawczéj polityki obrócić. Na straży Włoch i Węgier stojąca Austrya z rąk im się wymyka, a Włochy z odpadnięcia jéj korzystać gotowe; więc dla południowych Włoch gotów téż jest Murat, dla północnych Wiktor Amadeusz. Jeżeliby Polska sama o sobie nie pomyślała, a wirem wojny porwane przymierze aż do niéj zawitało, przyszłaby koléj i na nią, a wraz ze sprzymierzonemi zbawcami nowe więzy, nowa hańba, nowy *rozbiór*, a co najprawdopodobniejsza, nowa sprzedaż wywalczonéj pod ich dowództwem niepodległości pozornéj, dla okupu tak przez nich upragnionego pokoju. Gdy wobec ukoronowanego Sanhedrynu staną cierniem uwieńczona Polska i despotyzmu moskiewski Barabasz,—a za Polską cały poczet oczekujących zbawienia ludów —"*Uwolnij Barabasza!*" zawołają faryzeusze, a uwolnią Moskwę, i przybiją Polskę do znajomego jéj krzyża. Krzyż, krzyż, i śmierć bez zmartwychpowstania, oto los jaki zbawce królewscy wszystkim ludom oszukać się dającym, równie jak Polsce gotują,

a od którego tak dla nich, jak dla niéj, jeden tylko ratunek: Powstanie!—Powstanie téż jest słowem jakie spragnione wolności ludy na gruzach Sebastopolu wyczytały; słowem, które odtąd szepcząc od ucha do ucha przelatuje, które cichém biciem serca zasmucone łono orzeźwia a radość zwycięzców mięsza, tak, że ich tryumf do pogrzebowego pochodu podobny. Miałażby z tego usposobienia być wyjętą Polska? . . . Jeżeliby który z was we własném sercu odpowiedzi nie znalazł, niech zapyta się chłopów Podola i Ukrainy, niech zrozumie głos niegdyś znajomy, głos, do którego wyroków sam tylekroć się odwoływał, głos Ludu. Nadzieje Polskę nurtują, hartują ramiona, niepokoją serca, ale myśli nie oświeacją i na łup wydają frymarczycielom narodowego sumienia. Ci mają blichtry tysiączne na sprzymierzonych usługi, a na blichtrach książąt i pretendentów wizerunki i ministrów i cesarzów podpisy, byleby zwabić oczy ku stronie obcéj, nie polskiéj; byleby ludu zaufanie od samego siebie i sił własnych odwrócić. Czas więc zaświecić pochodnię, rozproszyć marzenia, zedrzéć maskę z fałszerzy, a wzrok wszystkich w kraju zwrócić ku jednemu celowi, ku jedynemu źródłu narodowego zbawienia, a na to jeden tylko dla nas jest sposób. Sposobem tym: utrzymanie demokratycznego sztandaru na wysokości na któréj poprzednicy nasi go zatknęli, ściśnienie około niego szeregów naszych, utrzymanie Towarzystwa, jedném słowem.

Utrzymamy je téż, wziąwszy się szczérze za ręce, bo wypadki— powtarzamy to—spieszą; bo nie my sami, z podwojonego bicia polskich serc naszych, wróżbę tę wyczytali, ale mężowie, wyrażający myśl narodów, którym niedawno w czynie przewodniczyli, ujrzeli oczami ludzi stanu nadejście chwili, w nastawieniu się wypadków, w systemie i błędach przeciwników swych, w konieczności ludzkościowego rozwoju, w wyrokach sprawiedliwości przedwiecznéj, we własném doświadczeniu, w usposobieniu własnych narodowości. Odezwali się oni, po spólnéj i jednomyślnéj naradzie, o urządzenie się, do nich, nie do was; bo wy urządzeni. Do was, odzywamy się my, a odezwę ich którą możemy uważać za manifest Demokracyi Europejskiéj, przesyłamy wam jako znamię czasu i jako poparcie naszego zapatrywania się na chwili dzisiejszéj ważność i stanowczość.

Odzywamy się z powodu wyborów, ale ze stanowiska nad wyborami górującego, ze stanowiska potrzeb Ojczyzny, nie czekających głosowania i obliczania głosów, wymagających ciągłéj naszéj gotowości, nie do dyskusyi, ale do czynu, którego cechą jest jedność, naturą pospiech, warunkiem organizacya. Wzywając więc was do przysłania nam jak najspieszniejszego brakujących do nowego składu członków, nie przerywamy przeto naszych czynności, lecz uzupełnieni w małym komplecie członkiem jednym składu dawnego, dopóty na miejscu nieporuszenie trwającym, dopóki go Towarzystwo nowym nie zastąpi, powołujemy was do szeregu, do organizacyi

czujności i gotowości, bo wypadki spieszą i chwila stanowcza o niewiadomym dniu i godzinie do czynu powołać nas może.

Albož to być zawsze, ciągle, nieprzerwanie gotowém, nie jest obowiązkiem Towarzystwa, które w gotowości piątą część stulecia całego przetrwało, żadnego dla niéj, w Akcie zawiązania się swego, nieoznaczywszy kresu?—Albož to ten obowiązek nie jest stokroć ważniejszym ~~w chwili~~, w któréj koleje wypadków toczą się przyspieszonym biegiem i nas zbliżają do mety, u któréj zatknięta nagroda?

Od razu więc, jak wojsko w obozowisku, wzywamy was do porządku i gotowości; wojskiem albowiem jesteśmy, a organizacyą naszą Ustawa. Środkiem działania, dźwignią, organizmem, do wykonywania woli zbiorowéj, która jest jego duszą, niczém więcéj, niczém téż innėm. Są, którzy ją nazwali czczą formą, i szalonym na nią zamachem zagrozili Towarzystwa bytowi. Upatrzyli w niéj niedogodności, i tém, že im niedogodną, chcieli usprawiedliwić dezercyę. Dla takich starzy członkowie, wierni towarzystwa podaniom, byli nielitościwi, i nie raz dobre nawet, ale wbrew ustawom popierane chęci, karali zarówno z występnym zamiarem, bo następstwem ich było tožsamo szkodliwe i zgubne zaburzenie. Dla poprzedników naszych miała Ustawa urok uświęconego latami, uwieńczonego chwałą dzieł za pomocą jéj dokonanych pomnika; a urok ten w oczach naszych, w oczach większości ma dotąd. Chcecież poprawek?.... czyliž dziś jest czas właściwy do tego; chcecież zmiany?—a gdzież co lepszego?—gdzież cokolwiek innego?—Spojrzyjcie w koło, a nic, nic nie ujrzycie.... nic, oprócz pojedyńczych zachcianek, zużytych pretensyi, zbutwiałéj garderoby wywleczonéj z grobów przodków olbrzymich dla przyodziania skarłowaciałych prawnuków, a po zatém.... czczość, chaos, anarchię. Łudzono tajnemi stowarzyszeniami; pod pozorem przez nie uznanéj władzy, odciągano od szeregów, kruszono na grobie weteranów Towarzystwa drzewce, ogłaszano śmierć jego, propagowano dezercyą; a gdy do ogniska samego owych eleuzyckich tajemnic delegacya paryska dotarła, wywlokła z po za zasłony głosów 37, rozproszonych, pojedyńczo stojących, w towarzystwo żadne nieuorganizowanych. Nikt więc na mocy tajnego mandatu narzucać się Toworzystwu odtąd nie może, nikt burzyć, nikt lekceważeniem jego postanowień wprowadzać weń zamieszanie.

Bo towarzystwo JEST, skoro posłusznyuch wezwaniu prawnemu cztérysta członków do wyboru władzy przystąpiło, a przeto uznało moc obowiązującą, tak dla siebie jak dla władzy wybranéj, Ustawy. Bezpiecznie więc możemy ich do ściśnienia szeregów powołać, innych do pójścia za przykładem ich wezwać, i liczyć na ochocze, rychłe i ogólne usłuchanie. Ale fakt jeden jeszcze z tego nadesłania 400 głosów wykrywa się, który wytknąć musimy, bo uprząta zawądy dotąd ścisłemu wykonaniu ustawy na przeszkodzie stojące,

i pełnienie dzisiejszego obowiązku ułatwia. Liczba 400 dowodzi nam, że członkowie we Francyi mogą swobodnie odtąd w rzeczach towarzystwa zdanie swoje objawiać, pełnić ustawy przepisy, brać udział czynny i skuteczny we wszystkich Twa pracach. O ile więc tyczy się czynności wewnętrznych, organicznych, a zatém żywotnych, stan wyjątkowy, od wyrugowania z Francyi Centralizacyi rozpoczęty, ustał, a wrócił *normalny*, nieprzerwanych, poufnych, wzajemnych między Towarzystwem a jego instytucyą stosunków. Jak z jednéj strony żadnego więcéj niebędzie, spodziewamy się, członka, któryby, pod pozorem nieprawości władzy, Towarzystwu posłuszeństwo wymawiał lub obowiązki pełnić zaniedbywał, tak z drugiéj Centralizacya, za każdém wątpliwém pytaniem mogąc zdania Towarzystwa zaciągnąć, światłem jego oświecona, zaufanie jego posiadająca a zatém woli jego wiadoma, poparciem jego silna, będzie téj jeno woli wykonawczynią, tym gorliwszą, że pewną swéj zgodności z waszém zdaniem i wiarą. Szczęśliwą jest że powrót ten do normalnych z wami stosunków, przez długie lata w tak błogie owoce obfitych, oznajmić wam może, i w skutek jego zapowiedzić podwojoną swą czynność; ale do niéj potrzebuje mieć sobie dostarczony konieczny jéj warunek : wasze poparcie i urządzenie, bez których niéma dla Centralizacyi ni działania, ni życia. Sama jéj nazwa dowodzi, że nie jest czém inném jeno ogniskiem promieni ze wszystkich części Towarzystwa zebranych. Jeśli dla wygaśnięcia świetlnika, lub złamania soczewki ognisko palić przestaje, na kogoż spada odpowiedzialność? Na kogoż więc spadnie klątwa ojczyzny, jeżeli, nie przez ostudzenie się wasze—tego nieprzypuszczamy—ale przez stłuczenie centralizującego szkła, którém jest ustawa—przestanie ją Towarzystwo krzepić i oświecać?—Dla odwrócenia téj klątwy więc zwracamy uwagę Towarzystwa na konieczność niezwłocznego zastosowania się do następnych porządkowych przepisów, obowiązujących dla wszystkich Sekcyi, Korespondentów i pojedyńczych Członków, którzy, każdy w swoim obrębie działania, zechcą za otrzymaniem niniejszego okólnika :

1° Spisać członków którzy posiadają stały dochód lub zarobek i mogą wnosić stały i regularny podatek ;

2° Stósownie do przepisanéj Ustawą skali padatkowania i dobrowolnego porozumienia się z członkami, oznaczyć ilość, do wnoszenia któréj odtąd się zobowiązują ;

3° Z końcem każdego miesiąca, zebrany od członków w jedném miejscu zamieszkałych podatek, lub też pojedńczo od osobno mieszkających, czyto na ręce komissyi korespondencyjnéj paryskiéj, czyli też wprost do Centralizacyi przysyłać, używając do sum małych środka zamieniania ich na stempelki pocztowe.

4° Przy takowych przesyłkach sekretarze sekcyi i korespondencyi załączą wykaz powodów, dla których zdarzyć się może iż niektórzy członkowie nie będą mogli z obowiązków swych się uiścić.

5° Sekretarze i korespondenci czynności te przed końcem Października dopełnić się postarają i wypadek starań swoich nam w jak najkrótszym czasie przedstawią.

Wszelkie odtąd wyjątkowe, dla powodów czasowych i bez prawnego upoważnienia zawiązane korporacye same z siebie ustają. Wszelka ich czynność, niewymagana potrzebą rozwiązania się i zdania sprawy przed kim należy, moc odtad swoję utraca, uważaną będzie za odbytą po za Towarzystwa obrębem, i winę tego przekroczenia ustawy obciąży szkodą, jaką zawichrzeniem prac i porządku Towarzystwa sprawie ojczystéj przyniesie.

Prawo Ustawy, zabraniające sekcyom i członkom znoszenia między sobą i występowania na zewnątrz Towarzystwa inaczéj jak za pośrednictwem Centralizacyi i przez nią do tego wyznaczonych komissyi lub osób, wraca wraz ze stanem normalnym do całéj swéj obowiązkowéj mocy.

Prawem Towarzystwa najwyższém, prawem którego Ustawa jest jedynie wyrazem, Centralizacya wypływem, a jéj rozporządzenia i czynnności uskutecznieniem, jest WOLA WIĘKSZOŚCI. Przeciw jéj wyrokowi, prawnie oświadczonemu, żaden pojedyńczy członek, bez przeniewierzenia się ciału całemu, oporu stawić niemoże.

Komplet, wedle którego większość ta obliczać się będzie, stanowią obecnie 400 głosujących. Służyć będzie do czasu dopóki przy nadesłaniu szczegółowych wyżej spomnionych wykazów, lub jakiéj innéj powierzonéj regularnéj czynnności, stan liczebny członków czynnych nowozgłaszającemi się nie powiększy.

Wedle takowego kompletu obliczone ostatnie wybory, przydały do OO. *Worcella* i *Miłkowskiego*, wybranych poprzedniem głosowaniem, *O. Zabickiego Antoniego*; na Sekcyę Przedstawiającą obrały *Sekcyę Londyn*. Wypadek ten, nietylko składu Centralizacyi nieuzupełnił, ale z powodu niebecności O. Miłkowskiego, nieuczynił podobném zawiązania nowego małego kompletu. Jest to dowodny przykład potrzeby pięciu członków, bez których byt Centralizacyi na gwałtowne przerwy narażónymby być musiał. Wzgląd równie ważny a wyższego rzędu z wypadków Europejskich czerpany, liczbę pięciu, Ustawą przepisaną, konieczną czyni. Centralizacya więc powołuje niniejszém Towarzystwo do przysłania głosów swoich na dwóch brakujących członków, termin do nadesłania głosów naznaczając, stosownie do § 63° Ustawy, za dwa miesiące od daty niniejszego Okólnika, to jest na dzień 25. Listopada r. b. Głosy przysłane być winny wprost do Centralizacyi pod poniżéj wskazanym adresem; dla członków tylko we Francyi mieszkających służyć będzie wolność przysyłania ich na ręce komissyi korespondencyjnéj. Wszystkie tak nadesłane głosy Centralizacya, podobnie jak w poprzednich dwóch głosowaniach, złoży Sekcyi Przedstawiającéj, dla skontrolowania i stwierdzenia, a wypadek z nich Towarzystwu przedstawi.

Czynność tę, ważną całą wagą chwili w któréj się odbędzie, To-

warzystwo winno spełnić w nowym porządku, nowym ożywione duchem, z okiem zwróconém ku Polsce. Urządzone w sobie, łatwo urządzi Centralizacyą, któréj uzupełnienie w skutek braku jeno porozumienia się waszego jest zwleczonem. Porządkiem ściągniemy na siebie wzrok Polski. Tego jéj dziś dla własnego ratunku potrzeba. Dotąd jesteśmy żołnierzami słowa; bądźmy apostołami czynu; a jak Polska ujrzy nas spełniających jeden z najważniejszych obowiązków apostolstwa naszego, takimi nas osądzi być żołnierzami gdy nam poda miecz w rękę.

Pozdrowienie i Braterstwo.

Londyn, dnia 30go Września 1855 r.

Członkowie Centralizacyi Towarzystwa Demokratycznego Polskiego : Stanisław Worcell, Antoni Żabicki, Ludwik Bulewki.

USTANOWIENIE KOMPLETU.

W skutku Okólnika z d. 12. Czerwca 1855 r. zgłosiło się do czynności 400.
Bezwzględna większość głosow na Centralizacyę przypada na liczbę 201.
A większość ⅜ch Towarzystwa, czyli kompletu prawnego na liczbę 151.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

Głosów na Sekcyę Przedstawiającą.

Na Sekcyę Londyn: Bradford 8, Glasgow 6, Hatfield 1, Harpenden 1, Leicester i Derby 5, Liverpool 1, Manchester 3, Rochdale 5, Sheffield 11, Agen 44, Aurillac 1, Cannes 2, Hâvre 1, Huppain 3, Laval 7, Meaux 1, Ménars 1, Metz 8, Mulhouse 1, Nismes 4, Paryż, członkowie 16, Batignolles 6, Luxembourg 2, Montmartre 15, Pau 3, Pontgibeaud 1, Rennes 2, Rochefort 2, St. Hermine 3, St. Vallier 3, Strasbourg 15, Tours 8, Versailles 4, Ameryka, New-York 48, Washington 1, Członkowie Centralizacyi 3.—Razem .. .. 246.

Na Sekcyę Montmartre: Birmingham 5, Halifax 5, Jersey 5, Londyn 1, Manchester 7, New-Castle 9, Annonay 2, Dax 3, Evreux 2, Lyon 11, Nancy 2, Paryż, członkowie 2, Luxembourg 10.—Razem .. 64.

Na S. Sheffield: Bradford 1, Londyn 12, Angers 8, Nantes 21, Poitiers 21.—Razem .. .. 63.

Na S. Strasbourg: Newcastle .. .. 2.

Na S. Manchester: Manchester .. .. 1.

Brak głosów: Dundee 1, Hanley 2, Londyn 1, Yarmouth 1, Bordeaux 2, Caen 2, La Rochelle 8, Orléans 4, St. Laurent Médoc 1, Thairé 2.—Razem .. .., 24.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY GŁOSÓW

na trzech członków do nowego składu Centralizacyi T. D. P.

NAZWISKA MIEJSC.	Ilość głosujących.	Żabicki Antoni.	Kozierowski Józef.	Staniewicz Emeryk.	Domagalski Michał.	Łopaciński Antoni.	Bulewski Ludwik.	Darasz Paweł.	Zima Franciszek.
Anglia : Birmingham	5		5	5					
Bradford	9	4	8	4		3		3	4
Dundee	1	1							
Glasgow	6	6	6			6			
Hatfield	1	1	1					1	
Halifax	5					4			
Hanley	2		2	2					
Harpenden	1	1	1					1	
Jersey	5			5			5		
Leicester i Derby ..	5	5	5	4			1		
Liverpool	1	1	1						
Londyn	14	1	13	9	10	1			
Manchester i Padih.	11	6	6	6		4	4	4	
Newcastle	11			11		10			9
Rochdale	5	4	5			2			
Sheffield .. .	11	10	7	3	6		1	6	
Yarmouth	1		1	1	1				
Francya : Agen i okolice ..	44	44	44		44				
Angers	8	8		7	7		1	1	
Annonay	2	1	1			2			
Aurillac	1	1	1						
Bordeaux	2	2	1	1	1			1	
Caen	2	2		2			2		
Cannes	2	2	2				2		
Dax	3	3	3		3				
Evreux	2	2	2			2			
Hâvre	1	1	1					1	
Huppain	3	3	3					3	
La Rochelle	8		8	8	8				
Laval i okolice ..	7	7	7	7					
Lyon	11	11		11		11			
Meaux	1	1			1			1	
Ménars	1		1	1	1				
Metz	8	8		8		8			
Mulhouse	1	1	1						
Nancy	2					2			2
Nantes	21			21	21			21	
Nismes	4	4	4					4	
Orléans	4			4		4			4
Paryż : Członkowie	18	15	8	11	9	3	2	3	3
„ S. Batignolles	6	1		3	1	3			
„ S. Luxembourg	12			12		12			12
Do przeniesienia	268	157	148	146	113	77	18	50	34

NAZWISKA MIEJSC.	Ilość głosujących.	Żabicki Antoni.	Kozierowski Józef.	Staniewicz Emeryk.	Domagalski Michał.	Łopaciński Antoni.	Bulewski Ludwik.	Darasz Paweł.	Zima Franciszek.
Z przeniesienia	268	157	148	146	113	77	18	50	34
Francya: Paryż, Montmartre	15			11		15			8
Pau	3	3	3					3	
Poitiers	21	21		21	21				
Pontgibeaud	1	1	1			1			
Rennes	2	2	2					2	
Rochefort	2	2	2					2	
St. Hermine i okol.	3	3	3		3		3		
St. Laurent Médoc	1		1	1	1				
St. Vallier i okolice	3	3	3				3		
Strasbourg	15	15	15		15				
Thairé	2		2	2	2				
Tours	8	8	8			8			
Versailles	4	4	4	4					
Ameryka: Nowy York ..	48	47			1	47	48		
Waszyngton	1	1		1		1			
Członkowie Centralizacyi ..	3	2	3	2	2				
Razem	400	269	195	188	158	149	69	57	42

Wysocki Józef: Jersey 5, Annonay 2, Aurillac 1, Mulhouse 1, Batignolles 5.—Razem .... 14.
Rupniewski Roch: Birmingham 5, Manchester 1, Rochdale 4. R. 10.
Oborski Ludwik: Montmartre 6, Nancy 2.—Razem .... 8.
Lewandowski Walenty: Montmartre 5, Newcastle 1.—Razem 6.
Mierosławski Ludwik: Batignolles .... 5.
Szpaczek Ludwik: Halifax .... 5.
Fink Ksawery: Halifax 2, Manchester 2.—Razem .... 4.
Gąsiorowski Roman: Halifax .... 4.
Chrystowski Adolf: Newcastle .... 2.
Mają *po jednym głosie*: Chmieliński Wiktor, z N. Yorku.—Heltman Wiktor, z Dundee.—Jastrzębski Ludwik, z Bradford.—Lelewel Joachim, z Liverpool.
Brak głosów: Z Dundee 1, Hanley 2, Londynu 8.—Razem .... 11.

Powyższe wykazy głosów na trzech członków do nowego składu Centralizacyi i Sekcyę Przedstawiającą, skontrolowane zostały na posiedzeniu Sekcyi Przedstawiającéj dnia 16go Września 1855 r.

ADRES CENTRALIZACYI T. D. P.

Mr St. Worcell, 35, Hunter Street, Brunswick Square, London.

Londyn. W Drukarni Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.